Witajcie, czytelnicy. Jakiś czas temu na forum MLPPolska organizowałam konkurs Czarna Śmierć, który miał zarówno część rysunkową, jak i literacką. Zwycięskie opowiadanie Verlaxa pod tytułem „Władcy Wiatru” przeczytacie już w tym numerze (częściowo, bo jest na tyle długie, że zdecydowaliśmy się podzielić je na odcinki). Tymczasem pragnę pokazać Wam prace, jakie nadesłali uczestnicy części rysunkowej.

Tematem były choroby zakaźne, prace musiały być w klimatach MLP. Łącznie otrzymałam trzy rysunki od trzech różnych autorów. Regulamin pozwalał na korzystanie z dowolnych technik, aczkolwiek prace musiały być wykonane przez startujących. Konkurs wygrał Król Etirenus, zaś drugie miejsca zajęli Snowi oraz Phylian.

Po dłuższym namyśle postanowiłam dostosować kryteria oceniania i ich surowość do poziomu uczestników, który oceniam jako: początkujący. Maksymalnie można było zdobyć 10 punktów. Minimalnie 0. 1 za kreatywność, 3 za poprawność anatomiczną kucyków/innych postaci, 3 za cieniowanie/kolorowanie/ogólną estetykę etc. oraz 3 za całą resztę – perspektywa, tło, wygląd innych przedmiotów.

**Phylian** – na rysunku widzę Blackjack w jakimś laboratorium. Podoba mi się tworzenie fanartów do fanfików, ich autorzy to uwielbiają. Sam zamysł jest naprawdę fajny. Daję 1 za kreatywność. Sama klacz ma nieco jamnikowaty tułów (ewentualnie zbyt krótką szyję.) oraz patykowate nogi, które zdecydowanie nie zginają się tak, jak powinny. Polecam przestudiować zdjęcia prawdziwych koni, to pomaga ogarnąć działanie stawów. Zęby dolnego łuku bardzo wychodzą poza żuchwę i jest to niepokojące, poza tym głowa jest w miarę w porządku. Sugerowałabym ćwiczenia i wzorowanie się na naturze oraz ogarnięcie różnych refek i tutoriali. Na razie widać, że autorka słabo rozumie, jak zbudowany jest koń (czy też kucyk), co szczególnie widać po szkielecie. Póki co, daję tu 1 na 3. W kategorii kolorowanie i estetyka dostrzegam spore braki. Kartka jest widocznie pognieciona, a ołówek wybija się spod markerów (choć sądzę, że to flamastry, a nie markery), Kolorowanie jest niedokładne – nie zawsze kolor dochodzi do linii, jest też sporo niezamalowanych przestrzeni. Kontury krzywe, a kreska niepewna. Napis się zlewa i trudno go rozczytać. Odłożenie pisaków i przez jakiś czas skupienie się na pracy ołówkiem, który wybacza dużo więcej i ułatwia wyćwiczenie ręki, wyszłoby tu na dobre. Tu znowu 1 na 3. Jeśli chodzi o tło i perspektywę, to… Pomysł fajny, ale perspektywa nie istnieje. Kafle są bardzo krzywe (na przyszłość: do takich rzeczy przydaje się linijka), a kiepsko zrobione zdjęcie nie ułatwia spojrzenia na całą pracę, która wydaje się pochylona. No, a ta kapsuła trochę przypomina gigantycznego smartfona. 1 na 3. Za całość otrzymujesz **4/10**.

<https://imgur.com/Yr9cdhz>

**Snowi** – początkowo uznałam, że praca nie spełnia regulaminu, bo nie jest na temat. Ale ponieważ wbrew pozorom nie lubię dyskwalifikacji, to postanowiłam do Snowiego napisać, co to właściwie przedstawia. Bo na pierwszy rzut oka, to widać tam człowieka i mutanta. Tymczasem okazuje się, że jest to gryfka Egzekutor Zarazy i zmutowany kucyk. Uznaję te wyjaśnienia za wystarczające. Ale odejmuję punkt za to, że praca jest na tyle nieczytelna, że musiałam się w ogóle pytać. Za kreatywność daję 1, to ilustracja do fika, a ja lubię ilustracje do fików. Jeśli chodzi o anatomię… Eeee… W ogóle nie widać, że to gryf i zmutowany kucyk, więc dam 0. Praca jest bardzo estetyczna, kolory są ładnie dobrane i schludne, a linie gładkie i pewne. Cieniowanie, o ile można się go w ogóle dopatrzyć, to jest dość przypadkowe. W tej kategorii przyznaję 2 punkty. Perspektywa jest skopana. Ten mutant wygląda, jakby wyrastał z ciała gryfki z mołotowem. Być może jest to raczej kwestia projektu i działania światła. Sama gryfka cierpi na brak skrzydeł, bo te powinny być widoczne przynajmniej odrobinę. Jednakże nie mogę odmówić pracy szczegółowości. Maska wygląda fajnie, podobnie jak elementy stroju. 2 punkty w tej kategorii. **4/10**.

<https://www.deviantart.com/snowikus/art/Na-Konkurs-847782312>

**Król Etirenus** – kolejna pognieciona kartka i niechlujny szkic wstępny, przebijający spod pracy, której kawałek najwyraźniej ucięło. Ale bardzo podoba mi się pomysł, lubię takie biologiczne schematy i ten byłby naprawdę estetyczny, gdyby nie to niechlujstwo. Starlikorny całkiem ładne, ale przebudowane zadem i te nogi… Stawy skokowe należy obniżyć, zaś łokcie i nadgarstki zginają się w drugą stronę niż na rysunku. No i fajne wnikanie grzyba przez neurolemmę (to chyba to ma przedstawiać, tak? Nigdy nie byłam najlepsza w czytaniu schematów bez ich opisów.). I działa tak, że zaburza działanie pompy sodowo-potasowej, uwalnianie neurotransmitterów i wywołuje nieprawidłową pobudliwość neuronów? A przynajmniej ja tak to odbieram. 1 za kreatywność, 2 za anatomię, 1 za estetykę, 2 za całą resztę. Łącznie **6/10**. Autor usunął starą wersję, ta, którą możecie zobaczyć na łamach naszego czasopisma jest po poprawkach i zbytnio nie różni się od pierwowzoru.

<https://www.deviantart.com/ghbmsc/art/Cci22082020-00002-852832384>

Więcej grafik, żeby czymś połatać dziury i dać baner:

<https://www.deviantart.com/madkadd/art/Twilight-protecting-herself-from-coronavirus-833589561>

<https://www.deviantart.com/lupiarts/art/My-Creepy-Pony-Celestia-712248750>

<https://www.deviantart.com/huussii/art/Lone-Denizen-of-Everfree-352021473>